AZJA POŁUDNIOWO-WSCHODNIA I POŁUDNIOWA TAJLANDIA

Krzysztof Szumski

TAJLANDIA WOBEC NOWYCH WYZWAŃ

Od kilku dziesiątków lat Tajlandia imponuje szybkim rozwojem gospodarczym i społecznym, budzi uznanie zaangażowaniem we wszechstronną współpracę i integrację Azji Południowo-Wschodniej, przyciąga rzesze turystów bogactwem kultury, pięknem zabytków, przyrody i krajobrazów, a także legendarną grzecznością i gościnnością mieszkańców. Od kilku lat Tajlandia musi jednak mierzyć się z rywalizacją i walką potężnych sił wewnętrznych, które w imię partykularnych interesów zagrażają stabilności kraju i mogą zniweczyć jego imponujący dorobek. Napięcia wewnętrzne mają miejsce w sytuacji, kiedy cały region przeżywa trudny okres nasilającej się rywalizacji wielkich mocarstw, przede wszystkim USA i Chin, co stawia państwa Azji Południowo-Wschodniej, w tym Tajlandię, przed coraz trudniejszymi wyborami.

Główne etapy kryzysu

W roku 2006 wojsko odsunęło od władzy oskarżonego o korupcję, bardzo popularnego w społeczeństwie premiera Thaksina Shinawatę, biznesmena – milionera, z pochodzenia Chińczyka (rządził po wygranych demokratycznych wyborach od 2001 r.). Tak rozpoczął się długi kryzys polityczny, który w zasadzie trwa do dziś. Kolejne wybory i nowe koalicje rządowe nie rozwiązywały problemu, ponieważ wygrywały partie blisko związane z Thaksinem i jego otoczeniem. (On sam zresztą w sierpniu 2008 r. uciekł z kraju w obawie przed skazaniem za korupcję i przebywa do dziś w Dubaju). Dochodziło na tym tle do poważnych zamieszek, jak w 2010 r., kiedy w Bangkoku i okolicach w wyniku starć sił porządkowych

z demonstrantami i pomiędzy demonstrantami przeciwnych opcji politycznych życie straciło ponad 90 osób, a około 2 tys. zostało rannych. W wyborach w 2013 r. kolejny raz wygrała partia Pheu Thai popierająca Thaksina i premierem została jego najmłodsza siostra Yingluck Shinawatra. Dzięki temu Thaksin – choć z zagranicy – ponownie uzyskał decydujący wpływ na politykę kraju. W połowie roku 2013 rząd podjął próbę przeforsowania ustawy amnestyjnej, obejmującej między innymi Thaksina (Izba Reprezentantów przyjęła ustawę amnestijną, ale zablokował ją Senat). Sprawa amnestii ponownie zaktywizowała zwalczające się siły polityczne i od listopada 2013 r. Bangkok stał się ponownie miejscem prawie codziennych manifestacji. Wobec przynajmniej częściowego paraliżu kraju premier Yingluck rozwiązała parlament i 2 lutego 2014 r. odbyły się przedterminowe wybory. Część lokali wyborczych została jednak zablokowana przez siły opozycyjne, co wywołało potrzebę przeprowadzenia dodatkowych wyborów uzupełniających, które planowano na połowę roku.

W marcu 2014 r. Trybunał Konstytucyjny całkowicie anulował lutowe wybory, a 7 maja zmusił premier Yingluck i dziewięciu ministrów do dymisji z powodu nadużycia władzy (chodziło o niezgodne z przepisami zmiany w Krajowej Radzie Bezpieczeństwa). Pomimo prób tworzenia nowego rządu 20 maja siły zbrojne ogłosiły stan wyjątkowy na terenie całego kraju, 22 maja zaś przejęły pełną kontrolę nad państwem, a dowódca sił zbrojnych generał Prayuth Chan-ocha ogłosił się tymczasowym premierem. Od kiedy Tajlandia stała się monarchią konstytucyjną, czyli od 1932 r., w kraju tym przeprowadzono 19 wojskowych zamachów stanu, więc nie była to nowość. Jednak tym razem Tajlandia znalazła się w poważnym kryzysie, o niejasnych dla zagranicznych obserwatorów korzeniach i prowadzącym do bardzo głębokich podziałów zwaśnionych stron.

Istota konfliktu

Główny podział i rywalizacja istnieje pomiędzy warstwami wyższymi i średnimi, głównie skoncentrowanymi w Bangkoku i w bogatszej, bardziej rozwiniętej środkowej i południowej części kraju (z wyjątkiem najdalejszego i ubogiego południa), reprezentowanymi często przez Partię Demokratyczną, mocno powiązaną z dworem królewskim. Siły te reprezentuje ruch „żółtych koszul”. Jego przeciwnikiem jest ruch „czerwonych koszul” rekrutujący się na ogół z biedniejszych i słabiej rozwiniętych regionów, czyli z północnej i wschodniej części kraju. W dużym stopniu reprezentuje go ugrupowanie polityczne rodziny Shinawatra i powiązane z nim inne klany „nowobogackich”, mniej respektujące tradycyjną hierarchię ukształtowaną w królestwie w minionych dziesięcioleciach.

Thaksin i jego otoczenie wypracowali niezwykle skuteczny system wykorzystania demokracji do permanentnego utrzymywania się u władzy. Polegał on na populistycznym, i to na wielką skalę, wykorzystywaniu funduszy państwowych do „przekupywania” ubogiej, ale licznej ludności rolniczej północy i wschodu, by głosowała ona na Thaksina i jego zwolenników. Rząd w tym celu między innymi utrzymywał wysokie ceny skupu ryżu, prawie dwukrotnie przekraczające ceny rynkowe. Trudno nie dostrzec, że polityka Thaksina miała także pewien wymiar pozytywny, ponieważ poprawiano los warstw ubogich, jak też regionów często zapomnianych przez poprzednie władze.

Powodem rosnącego oburzenia przeciwników Thaksina był przede wszystkim znacznie większy stopień korupcji pod rządami rodziny Shinawatrów i wspierających ją klanów, niż to było za rządów poprzedników. Wtedy to, jak się zdaje, starano się także respektować w pewnym stopniu ogólne interesy państwa. Decydującą rolę odgrywały wówczas warstwy wykształcone i generalnie lepiej sytuowane, a żadna z grup wpływów nie miała monopolu na permanentne sprawowanie władzy w państwie. Dla starych elit najboleśniesz było to, że podatki płacone przez tradycyjne zamożniejsze warstwy ludności ludzie Thaksina w tak dużej części wykorzystywali do odsunięcia tych grup od wpływu na sprawy państwowe, co utrwalało władzę Thaksina w kraju.

W tej sytuacji trwanie, a nawet pogłębianie się konfliktu grożącego istnieniu kraju było wysoce prawdopodobne. Skłoniło to siły zbrojne do działań. Zamach stanu został przeprowadzony sprawnie i bezkrwawo. Generał Prayuth utworzył Narodową Radę Utrzymania Pokoju i Porządku Publicznego (National Council for Peace and Order – NCPO).

Rada podjęła natychmiast wiele decyzji gospodarczych i administracyjnych, wstrzymywanych przez osłabiony rząd premier Yingluck. Najważniejsze jednak były działania o charakterze politycznym. Koncentrowały się one – wedle oficjalnych deklaracji – na trzech kierunkach: pojednaniu podzielonego społeczeństwa, reformach struktury politycznej i przygotowaniu wyborów parlamentarnych. Ważnym elementem tych działań było przygotowanie projektu nowej konstytucji.

Podjęto także istotne kroki w kierunku ograniczenia korupcji.

W sferze gospodarczej dokonano przeglądu najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych i podjęto najpilniejsze decyzje oraz stworzono mechanizmy zachęcające do współpracy sektorów państwowego i prywatnego. Rozpoczęto rozbudowę infrastruktury transportowej, w tym kolejowej, opartą głównie na ofertach chińskich. Przedmiotem troski była turystyka. Bardzo szybko zniesiono godzinę policyjną i inne tego typu ograniczenia, polepszano warunki transportu turystów z głównego lotniska do centrum Bangkoku, zniesiono opłaty wizowe dla Chińczyków

zarówno z kontynentu, jak i z Tajwanu, a pamiętać trzeba, że Chińczycy to grupa narodowościowa najliczniej odwiedzająca Tajlandię.

Rada przystąpiła także do porządkowania rynku pracy i sytuacji robotników cudzoziemskich. W Tajlandii bowiem nie ma bezrobocia i pracuje dużo przybyszów, głównie z Birmy (Mjanmy) i Kambodży – ocenia się, że nawet około 2,5 mln. Ich sytuacja, zwłaszcza tych pracujących na statkach rybackich i farmach hodowlanych owoców morza, była tragiczna, w praktyce porównywalna z niewolnictwem.

Pierwsze reakcje społeczeństwa na działania Rady (NCPO), zwłaszcza w sferze gospodarczej, były raczej pozytywne. Lekko poprawiły się wyniki gospodarcze, w tym wskaźnik zaufania konsumentów, ożywiła się giełda i wzrosło zainteresowanie małych i średnich przedsiębiorstw kredytami bankowymi.

Dalsze zmiany przeprowadzane przez siły zbrojne

22 lipca 2014 r. władze zatwierdziły tymczasową konstytucję, a 21 sierpnia generał Prayuth został wybrany na premiera przez tymczasowy parlament (National Legislative Assembly – NLA), wcześniej mianowany on był po prostu przez wojskowych. Wybór został zaakceptowany przez króla Ramę IX, który następnie zaakceptował zaproponowany skład rządu. W praktyce rząd administrował krajem, a wojskowy organ NCPO zajmował się głównie sprawami bezpieczeństwa. Istotną była też rola 250-osobowej Rady do spraw reform, która składała się z przedstawicieli różnych grup społecznych i miała przygotować reformy obejmujące politykę, administrację państwową, administrację lokalną, prawo i sprawiedliwość, edukację, gospodarkę, energetykę, zdrowie, ochronę środowiska i media. Rada miała także dopracować projekt nowej konstytucji.

W sierpniu 2016 r. nowa konstytucja została zaaprobowana w referendum przez społeczeństwo z wynikiem 61,35% głosów poparcia. Było to ponad 16 mln głosów na około 30 mln głosujących¹.

W październiku 2016 r. odszedł umiłowany przez naród król Rama IX (Bhumibol Adulyadej), który panował od czerwca 1946 r. Jego śmierć była szokiem dla mieszkańców kraju – doprowadziła do nowych komplikacji w i tak już dramatycznej sytuacji politycznej i utrudniła dalsze wysiłki na rzecz normalizowania sytuacji po zamieszkach, a następnie po wojskowym zamachu stanu w maju

¹ Bruno Philip, *A Bangkok, une Constitution au service de la junte*, „Le Monde”, 13 sierpnia 2016; Busaya Mathelin, *Listening to the Voice of the Thai People*, EurActiv.com, sierpień 2016.

2014 r. Rząd Prayutha musiał się zmierzyć także z problemem sukcesji królewskiej². Pomimo pewnych obaw sprawa sukcesji przeszła naturalnie i następca tronu księżę Maha Vajiralongkorn (który był dziedzicem tronu przez 44 lata) po okresie pierwszych ceremonii żałobnych trwających przez 50 dni wstąpił na tron 1 grudnia 2016 r. Księżę został formalnie proklamowany jako JKM Rama X z Królewskiego Domu Chakri, panującego w Tajlandii od 234 lat, i przejął pełnię prerogatyw przewidzianych w konstytucji³.

W marcu 2017 r. Rama X dokonał pewnych korekt w tekście nowej konstytucji, które eliminowały część ograniczeń jego prerogatyw, narzuconych przez rząd i parlament, co wywołało opinie, że nowy król będzie trudnym partnerem dla rządu⁴. Ostatecznie jednak 6 kwietnia 2017 r. skorygowany tekst nowej konstytucji król podpisał, w związku z czym obecna tymczasowa konstytucja przestała obowiązywać⁵. Na mocy postanowień przejściowych nowej konstytucji kraj wszedł w okres stopniowego jej wprowadzania, w czasie którego funkcjonują wszystkie dotychczasowe organy państwa: rząd, NCPO i Narodowe Zgromadzenie Legislacyjne. Natomiast organy powołane specjalnie po zamachu do przygotowania zmian ustrojowych, jak Constitution Drafting Committee i Committee on National Reform, National Strategy and Reconciliation, nie skończyły swojej działalności i mają nadal przygotowywać nowe prawa oraz reformy, które przyspieszą rozwój i modernizację kraju. Jedną z przygotowywanych ustaw jest nowe prawo wyborcze do Zgromadzenia Narodowego. Sprawa terminu wyborów do Zgromadzenia Narodowego jest przedmiotem intensywnej dyskusji, termin ten bowiem był wielokrotnie odsuwany w czasie przez rząd. Obecnie mówi się o listopadzie 2018⁶. Zazwyczaj dobrze poinformowane koła tajskich politologów – po przeanalizowaniu wszystkich obowiązujących terminów i biorąc pod uwagę niemal pewne działanie wojska, zmierzające do tego, aby do wyborów doszło jak najpóźniej, bo to umocni wpływy armii – przewidują, że wybory do Zgromadzenia Narodowego mogą się odbyć nawet w maju 2019⁷.

Nowa konstytucja, pomimo wyraźnych obietnic wojskowych powrotu do pełnej demokracji, w istocie umacnia, choć w zawoalowanej formie, władzę wojska na przynajmniej dalszych pięć lat, a nawet na dłużej. Zgromadzenie Narodowe

² Andrzej Łomanowski, *Śmierć tajskiego monarchy*, „Rzeczpospolita”, 14 października 2016; B. Philip, *Thaïlande: le roi Bhumibol s'est éteint après soixante-dix ans de règne*, „Le Monde”, 13 października 2016.

³ Oświadczenie generała Prayuth Chan-ocha, premiera Tajlandii, z 1 grudnia 2016 – materiał ambasady Tajlandii.

⁴ B. Philip, *Le nouveau roi de Thaïlande imprime sa marque*, „Le Monde”, 24 marca 2017.

⁵ Julien Licourt, *La Thaïlande adopte une nouvelle Constitution*, „Le Figaro”, 6 kwietnia 2017.

⁶ B. Philip, *Thaïlande: la junte militaire de plus en plus contestée*, „Le Monde”, 28 lutego 2018.

⁷ Materiał redakcyjny, „Bangkok Post”, 5 października 2017.

nadal wybierane jest proporcjonalnie, ale Senat ma być nominowany spoza partii politycznych, przez różne ciała i organizacje pozostające pod wpływami wojska. W przypadku trudności w wyborze premiera przez Zgromadzenie Narodowe takiego wyboru mają dokonać połączone obie izby parlamentu, spośród osób niekoniecznie zasiadających w Zgromadzeniu Narodowym. Stwarza to dogodne możliwości wpływania na wybór premiera przez wojsko. Ponadto utrzymanie Komitetu do spraw reform, który może wpływać na długookresową strategię rządu, i wzmocnione uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego – a w obu tych organach zasiadają ludzie związani z wojskiem – zapewniają odsunięcie lub znaczne ograniczenie wpływów obecnej opozycji na wiele lat.

Nowe tendencje

Przeciągające się rządy wojskowych i brak pewności co do daty wyborów do Zgromadzenia Narodowego u części ludności budzą niepokój, a nawet sprzeciw. Dotyczy to zwłaszcza studentów, którzy od początku 2018 r. pod różnymi pozorami organizują akcje pośrednio wymierzone w rządzących wojskowych, a zwłaszcza w premiera generała Prayutha⁸. Szczególne oburzenie wywołało przeniesienie terminu wyborów do Zgromadzenia Narodowego z listopada 2018 na początek 2019 r. Nie oznacza to jednak, że większość społeczeństwa zdecydowanie potępia rządy wojskowych. Sytuacja w kraju stopniowo się bowiem poprawia. Gospodarka nabrała powoli większego tempa, a wzrost PKB w pierwszym kwartale 2018 r. wyniósł 4,8%. Ważna jest tu szczególnie rola dynamicznie rosnącej turystyki – liczba turystów przekroczyła znacznie 30 mln rocznie. Zapowiadane reformy służby zdrowia i edukacji zostały na razie mocno ograniczone, ale na przykład poprawiła się sytuacja ludzi ubogich w dostępie do służby zdrowia. Pomimo słabego stopnia realizacji głośno zapowiadanych reform duża część ludności popiera jednak wojskowych, uważanych za ważny czynnik stabilizujący kraj po okresie wstrząsów i napięć⁹.

Dodatkowo element niepewności wprowadza sprawa uroczystej koronacji nowego króla. Sam monarcha dawał do zrozumienia, że nastąpi to po uroczystej kremacji jego ojca Ramy IX. Niektórzy członkowie rządu dyskretnie sugerowali, że w związku z takim stanowiskiem nowego króla koronacja nastąpi w końcu 2017 r. Tymczasem po kremacji Ramy IX nowy król Rama X więcej czasu spędza w swojej prywatnej posiadłości w Bawarii niż w kraju. Jego dość kontrowersyjna osobowość

⁸ B. Philip, *Thaïlande: la junte militaire...*

⁹ Jintana Panyarudh, Supalak Ganjannakhundee, *Reform a Failure, but Junta's Grip Still Strong*, „The Nation”, 30 maja 2018.

w połączeniu z dziwnym odsuwaniem terminu koronacji powodują, że tradycyjne zasady monarchii wydają się nie funkcjonować. Musi to wprawiać w zakłopotanie rządzących, jak i wywoływać rosnące zdziwienie części społeczeństwa¹⁰.

Polityka zagraniczna Tajlandii w nowej konfiguracji politycznej w kraju i na arenie międzynarodowej

Tajlandia, jeden z krajów założycieli ASEAN (w 1967 r. w Bangkoku), ma drugą co do wielkości gospodarkę w Azji Południowo-Wschodniej, ustępującą tylko gospodarce indonezyjskiej. W 2016 r. PKB Tajlandii wynosił 407,1 mld dol. W ostatnich dziesięciu latach średnie tempo wzrostu przekraczało 6%. Kraj ma bardzo silne rolnictwo, znajduje się w czołówce światowych producentów i eksporterów kauczuku, oleju palmowego, cukru i ryżu. Ma dobrze rozwinięty przemysł przetwórczy, w tym produkcję sprzętu AGD, samochodów dostawczych oraz sprzętu w zakresie informatyki, w tym około 40% światowej produkcji twardych dysków. Bangkok jest jednym ze światowych centrów szlifierstwa kamieni szlachetnych i półszlachetnych, jak też handlu nimi. W 2015 r. eksport wynosił około 214,37 mld dol., a import około 202,65 mld dol. Głównymi odbiorcami eksportu są Chiny, Japonia, USA, Hongkong, Malezja i Wietnam, a źródłami importu Chiny, Japonia, USA, Malezja i Singapur. Wśród inwestorów zagranicznych pierwsze miejsca zajmują firmy z Japonii, Wielkiej Brytanii, USA, Hongkongu i Francji¹¹. Chiny, jeżeli uwzględni się inwestycje z Hongkongu (i częściowo z Kajmanów), również zajmują jedno z pierwszych miejsc. Tajlandia jest jednym z centrów światowej turystyki. W 2015 r. (rok po zamachu stanu) kraj odwiedziło ponad 30 mln turystów, w tym około 9 mln Chińczyków.

Reakcje zagranicy na ostatni wojskowy zamach stanu, zwłaszcza początkowo, były umiarkowane. Jego bezkrwawy charakter spowodował, że ówczesny amerykański sekretarz stanu John Kerry tylko ogólnie wyraził opinię, że nie było uzasadnienia dla zamachu stanu i że będzie on miał negatywne skutki dla relacji z sojusznikami, zwłaszcza w sferze wojskowej. Stopniowo jednak reakcja amerykańska zaostrzyła się – USA wstrzymały niewielką pomoc wojskową (3,5 mln dol.) i odwołały tradycyjne coroczne wspólne manewry wojskowe „Cobra Gold”, w których uczestniczyli także przedstawiciele innych zaprzyjaźnionych sił zbrojnych, co było niewątpliwie porażką prestiżową dla tajskich wojskowych. Władze USA unikały także kontaktów z rządem tajskim. Dopiero podczas nieformalnego szczytu USA – ASEAN w Kalifornii w lutym 2016 r. prezydent Barack Obama spotkał

¹⁰ Harold Thibault, *Rama X, l'inquiétant nouveau roi de Thaïlande*, „Le Monde”, 5 stycznia 2018.

¹¹ *Pocket World in Figures*, „The Economist”, 2017 Edition.

się z premierem generałem Prauythem, ale ostentacyjnie okazywał bardzo chłodny stosunek do tajskiego przywódcy¹². Reakcja Unii Europejskiej była bardziej zdecydowana, bo w czerwcu 2014 r. przyjęto rekomendację w sprawie ograniczonych sankcji wobec Tajlandii. Obejmowały one między innymi wstrzymanie kontaktów politycznych na wyższych szczeblach i wstrzymanie rozmów w sprawie finalizacji umowy o wolnym handlu, tzw. FTA UE – Tajlandia.

Nie pogorszyły się natomiast stosunki z Chinami, które tradycyjnie prowadzą niezwykle pragmatyczną politykę. Dodatkowo Chiny miały dobre uzasadnienie takich działań, ponieważ do końca 2015 r. Tajlandia była koordynatorem stosunków ASEAN – Chiny. Również Japonia, która w ostatnich latach stara się wszędzie, gdzie to możliwe, kontrolować i ograniczać wpływy chińskie, niezależnie od ocen zamachu stanu i nastawienia USA, dążyła zdecydowanie do umocnienia swoich relacji z Tajlandią. Bez problemów rozwijały się też stosunki z Indiami, które konsekwentnie realizują politykę *looking East*, obejmującą również Tajlandię.

Nowe zjawiska w sytuacji Tajlandii na arenie międzynarodowej

W miarę stabilizowania i umacniania swojej pozycji w kraju nowe władze podjęły wysiłki na rzecz przywrócenia normalności przede wszystkim w stosunkach z tradycyjnym sojusznikiem – USA (ściśła współpraca obu krajów datuje się na okres bezpośrednio po II wojnie światowej, udział w Pakcie Azji Południowo-Wschodniej – SEATO, formalny sojusz zawarto w 1962 r., a w 2003 za udział tajskich kontyngentów wojskowych medycznych i inżynierskich w operacjach w Iraku i Afganistanie przyznano Tajlandii status ważnego sojusznika spoza NATO). Pewnym sukcesem był szybki powrót do wspólnych ćwiczeń wojskowych „Cobra Gold”. Wybór Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych i późniejsze odrzucenie przez niego porozumienia Trans Pacific Partnership, którym Tajlandia była zainteresowana, było dla jej władz rozczarowaniem. Rząd tajski szybko jednak zorientował się, że polityka nowego prezydenta, zwłaszcza pragmatyczne i biznesowe podejście do relacji z partnerami zagranicznymi, stwarza dla Tajlandii doskonałą okazję do szybkiej poprawy relacji z USA. W wyniku starań strony tajskiej premier generał Prayuth został na początku października 2017 r. przyjęty ze wszystkimi honorami w Białym Domu przez prezydenta i odbył merytoryczne rozmowy między innymi na temat bezpieczeństwa regionu oraz wzajemnego handlu. Premier tajski z własnej inicjatywy miał obiecać, że w roku 2018 zostanie

¹² B. Philip, *Alliée historique des Etats-Unis, la Thaïlande lorgne vers la Chine*, „Le Monde”, 15 lutego 2016.

ustalona data wyborów parlamentarnych¹³. Szybko okazało się jednak, że przyjęcie w Waszyngtonie nie było wynikiem tylko starań natury politycznej. Prawdopodobnie w celu „zmiękczenia” wątpliwości strony amerykańskiej Tajowie zawarli kontrakt na zakup około 155 tys. ton węgla z Pensylwanii, czyli z terenów popierających wybór Trumpa. Tajlandia dotychczas importowała węgiel wyłącznie z Indonezji i Australii¹⁴. Odblokowanie stosunków z USA byłoby prawdopodobnie niemożliwe lub trudniejsze w przypadku innego gospodarza Białego Domu. Strona tajska zresztą wykorzystała biznesowe podejście Trumpa do polityki i jego zainteresowanie zawieraniem różnego rodzaju porozumień gospodarczych.

Tajlandia bez przeszkód rozwijała współpracę z Japonią i ich stosunki pozostawały cały czas normalne. Warto przypomnieć, że była sojusznikiem Japonii przez prawie cały okres II wojny światowej w Azji, a Japończycy utrzymali bardzo silną pozycję gospodarczą i polityczną w Tajlandii także po wojnie. Kontakty kół gospodarczych były bardzo ożywione między innymi w 2017 r., kiedy nastąpiła wymiana olbrzymich delegacji biznesmenów, liczących po około 500 osób. Japonia jest w ścisłej czołówce wymiany handlowej i inwestycji zagranicznych w Tajlandii. Podobnie jak w wielu innych krajach Azji Japonia rywalizuje, a nawet można powiedzieć, że walczy z wpływami chińskimi, czego przykładem jest ostra konkurencja w modernizacji kolejnictwa tajskiego, co dość umiejętnie wykorzystuje rząd w Bangkoku.

Bardziej skomplikowana jest sytuacja w relacjach z Unią Europejską. UE, w tym Polska, bardzo długo utrzymywała bojkot kontaktów na wyższym szczeblu z władzami tajskimi, utworzonymi po zamachu stanu. Widząc jednak pragmatyczną politykę USA i innych krajów, w grudniu 2017 r. postanowiono wznowić kontakty polityczne, powołując się na zapowiedź premiera Prayutha wyborów do Zgromadzenia Narodowego w końcu 2018 r. Jednak według ambasadora UE w Tajlandii Pekka Tapiola zakończenie negocjacji i zwarcie zamrożonej umowy FTA będzie możliwe dopiero z nowo wybranym demokratycznie rządem¹⁵. Tymczasem rząd w Bangkoku zamierza poprzez zapowiedź możliwości korzystnej współpracy gospodarczej skłonić wybrane kraje (między innymi Wielką Brytanię i Francję) do większego zaangażowania się we współpracę zarówno polityczną, jak i gospodarczą z Tajlandią.

Wobec utrzymujących się negatywnych reakcji państw zachodnich na zamach w 2014 r. Tajlandia zintensyfikowała stosunki, zwłaszcza gospodarcze, z Chinami

¹³ Materiał redakcyjny, „Bangkok Post”, 4 października 2017.

¹⁴ Teeranai Charuvastra, *Expert Raises Alarm over Prayuth – Trump Coal Deal*, <http://www.khaosodenglish.com/politics/2017/10/04/>.

¹⁵ Wasamon Aud Jarint, *EU Looping To Return to FTA Talks under Elected Thai Government*, „The Nation”, 10 maja 2018.

i stara się skorzystać z ofert inwestycyjnych, przede wszystkim w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku (OBOR). Szczególnie ważny jest tu wspomniany udział firm chińskich w modernizacji i rozbudowie sieci kolejowej, co strona chińska postrzega jako element realizacji wielkiego projektu Trans Asia Railway, mającego między innymi łączyć południowe Chiny, prowincję Yunnan, z Singapurem¹⁶. O ile realizacja wspomnianego projektu w dużym stopniu ułatwi rozwój współpracy gospodarczej i dalszy napływ chińskich turystów, to jednak szczególnie ważnym wydarzeniem były coraz większe zakupy uzbrojenia w Chinach. W 2016 r. Tajlandia zakontraktowała w Chinach budowę i zakup trzech okrętów podwodnych, a w 2017 r. zakup na początek 28 czołgów VT4, które mają zastąpić wysłużone amerykańskie M-41. Chińczycy skorzystali z okazji i dostarczyli czołgi przed terminem. Wystąpili również z propozycją dostarczenia transporterów opancerzonych VN1¹⁷. Tajlandii zdarzało się już kupować broń i sprzęt wojskowy w Chinach, ale nigdy nie był to sprzęt o tak strategicznym charakterze. Dostawy tak kluczowych elementów uzbrojenia jak okręty podwodne i czołgi oraz ewentualnie także transportery opancerzone obiektywnie mogą budzić zaniepokojenie dotychczasowych sojuszników Tajlandii, a zwłaszcza USA. Sprawa jest przykładem nasilającej się na terenie Azji Południowo-Wschodniej rywalizacji między Chinami a USA i całym blokiem zachodnim.

Wnioski

1. Bardzo trudno jest przewidzieć dalszy rozwój sytuacji w Tajlandii między innymi ze względu na brak jasności co do rzeczywistych jeszcze wpływów klanu Thaksina Shinawatry, nieprzewidywalność postępowania nowego króla i siły oddziaływania czynników zewnętrznych. Należy jednak zakładać, że wojsko, widząc rosnącą złożoność sytuacji wewnętrznej i rozmaite zagrożenia w sferze międzynarodowej w regionie Azji Południowo-Wschodniej, będzie się starało utrzymać decydujący wpływ na życie polityczne kraju, tak kształtując jego instytucje państwowe, by zachować w nich odpowiednie wpływy. Pomagać im w tym będzie zapewne wieloletnia tradycja wpływów wojskowych i zmęczenie dużej części społeczeństwa okresem niestabilności politycznej pod koniec pierwszego dziesięciolecia XXI w.
2. Wzrost politycznej, a zwłaszcza gospodarczej potęgi Chin, ich wielkie i stale rosnące znaczenie dla pomyślności gospodarczej Tajlandii, przy rozmaitych

¹⁶ Liu Zhen, AFP, Reuters, *Thailand Approves Long-delayed US\$5.2b Rail Link to China*, „South China Morning Post”, 11 lipca 2017.

¹⁷ Jitraporn Senawong, *Chinese Tanks Arrives Ahead of Schedule*, „The Nation”, 17 października 2017.

ograniczeniach możliwości oddziaływania ze strony państw zachodnich, w dużym stopniu zwiększyły możliwości wpływu Pekinu na władze w Bangkoku. Pomimo tego sytuacja pozostaje otwarta, jeżeli chodzi o decydujące wpływy w Tajlandii. Z jednej strony władze tajskie są znane z umiejętności prowadzenia rozgrywek dyplomatycznych i „gry na wielu fortepianach” w celu utrzymywania maksymalnej suwerenności. Z drugiej strony sprzyja temu obecna sytuacja międzynarodowa. Silną pozycję nadal zajmuje Japonia, która tradycyjnie miała wiele do powiedzenia w Tajlandii. Kraj podtrzymuje także silne związki, również traktatowe, z USA, a zabiegi tajskie o rozwój stosunków z Waszyngtonem ułatwia ewolucja administracji Trumpa w bardziej pragmatycznym kierunku polityki amerykańskiej. W podobnym kierunku ewoluuje też postawa państw Unii Europejskiej, choć zmiany są tu znacznie bardziej powolne i ograniczone, a podejście do rządu tajskiego bardziej ostrożne i krytyczne.

3. Można przewidywać dalszą walkę wielkich mocarstw o wpływy w regionie, w tym w Tajlandii, z wykorzystaniem wszystkich możliwych płaszczyzn oddziaływania, w tym politycznej, ekonomicznej, kulturowej itp. Tajlandia, zgodnie z wielowiekową tradycją, najprawdopodobniej będzie się starała lawirować i unikać zaangażowania po jednej ze stron, równocześnie wykorzystując wszystkie nadarżające się okazje do realizacji swoich interesów (przykładem może być korzystanie z rywalizacji chińsko-japońskiej przy modernizacji kolejnictwa).

4. W sytuacji skrajnej Tajlandia stanie po stronie, która będzie się wydawała silniejsza, tak jak to miało miejsce podczas II wojny światowej. Wówczas Tajlandia, po krótkim symbolicznym jednodniowym oporze, zawarła sojusz z Japonią, ale kiedy ta zaczęła ponosić klęski, Tajlandia prowadziła już podwójną grę, dzięki czemu została ostatecznie uznana za sojusznika USA. Można wspomnieć, że ułatwił to między innymi fakt niesubordynacji ambasadora tajskiego w USA: wbrew instrukcji z MSZ nigdy nie przekazał on w Waszyngtonie noty wypowiedzianej wojnę Stanom Zjednoczonym.

Summary

The Kingdom of Thailand encounters new challenges

The article presents deeply polarized Thai society, a political crisis and confrontation between supporters of Thaksin Shinawatra against the royalists. The article presents how the crisis was sending convulsions across the country and influencing foreign policy and international

situation of Thailand. The author describes last months in office of the caretaker prime minister Ms Yingluck Shinawatra (youngest sister of Thaksin) when she faced charges of negligence and malfeasance for her role in approving a rice – pledging scheme, when the government purchased rice from farmers at inflated prices in a move to be permanently in power.

The author presents also the dramatic days, when army general Prayuth Chan-ocha declared martial law in a move to quell escalating unrest. In the article the role of late King Bhumibol Adulyadej is shortly presented as well as enigmatic behaviour of successor – his only son Maha Vajiralongkorn.

In the second part of the article the author presents reforms and policy of new prime minister general Prayuth, his promise about an election time frame. The article describes also the foreign policy of military government, and the role of Thailand in the growing competition between the big powers in the region of South East Asia, especially the United States and Japan against China.

Słowa kluczowe: sytuacja wewnętrzna w Tajlandii, polityka zagraniczna Tajlandii

Bibliografia

1. Busaya Mathelin, *Listening to the Voice of the Thai People*, EurActiv.com, sierpień 2016.
2. Licourt J., *La Thaïlande adopte une nouvelle Constitution*, „Le Figaro”, 6 kwietnia 2017.
3. Liu Zhen, AFP, Reuters, *Thailand Approves Long-delayed US\$5.2b Rail Link to China*, „South China Morning Post”, 11 lipca 2017.
4. Łomanowski A., *Śmierć tajskiego monarchy*, „Rzeczpospolita”, 14 października 2016.
5. Panyaarudh J., Supalak Ganjannakhundee, *Reform a Failure, but Junta's Grip Still Strong*, „The Nation”, 30 maja 2018.
6. Philip B., *A Bangkok, une Constitution au service de la junte*, „Le Monde”, 13 sierpnia 2016.
7. Philip B., *Alliée historique des Etats-Unis, la Thaïlande lorgne vers la Chine*, „Le Monde”, 15 lutego 2016.

8. Philip B., *Thaïlande: la junte militaire de plus en plus contestée*, „Le Monde”, 28 lutego 2018.
9. Philip B., *Thaïlande: le roi Bhumibol s'est éteint apres soixante-dix ans de règne*, „Le Monde”, 13 października 2016.
10. Philip B., *Le nouveau roi de Thaïlande imprime sa marque*, „Le Monde”, 24 marca 2017.
11. *Pocket World in Figures*, „The Economist” 2017.
12. Senawong J., *Chinese Tanks Arrives Ahead of Schedule*, „The Nation”, 17 października 2017.
13. Teeranal Charuvastra, *Expert Raises Alarm over Prayuth – Trump Coal Deal*, <http://www.kha-osodenglish.com/politics/2017/10/04/>.
14. Thibault H., *Rama X, l'inquiétant nouveau roi de Thaïlande*, „Le Monde”, 5 stycznia 2018.
15. Wasamon Aud Jarint, *EU Looping To Return to FTA Talks under Elected Thai Government*, „The Nation”, 10 maja 2018.